

prof. dr hab. Tomasz Bierkowski  
Wydział Projektowy  
Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach

### **Recenzja pracy doktorskiej oraz dorobku artystycznego i dydaktycznego mgr. Tomasza Świtalskiego w związku z jego przewodem doktorskim**

Podstawą ubiegania się przez mgr. Tomasza Świtalskiego o tytuł doktora sztuki jest dzieło pt. *HAPPY – prototyp narzędzia terapeutycznego do codziennej pracy tyflogrago/tyflogopedagożki z osobą/osobami z dysfunkcjami wzroku oraz praca pisemna pt. Projektowanie dla potrzeb. Społeczny wymiar projektowania graficznego na przykładzie osób z zaburzeniami widzenia.*

Z przedstawionego w dokumentacji biogramu doktoranta dowiadujemy się, że pan Tomasz Świtalski jest projektantem znaków, plakatów i publikacji, pełni także funkcję kuratora Galerii Rektorskiej w Akademii Sztuki w Szczecinie. Pan Świtalski jest absolwentem Liceum Sztuk Plastycznych w Szczecinie oraz Wyższej Szkoły Sztuki Użytkowej w Szczecinie (obecnie Akademia Sztuki w Szczecinie); jego dyplom magisterski został obroniony z wyróżnieniem oraz uhonorowany Nagrodą Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego za najlepszy dyplom ukończenia studiów wyższych w dyscyplinach sztuk plastycznych w roku 2010. Mgr Tomasz Świtalski zrealizował projekty dla ważnych instytucji kultury i organizacji, jak: TRAF0 Trafostacja Sztuki w Szczecinie, Akademia Sztuki w Szczecinie, Muzeum Narodowe w Szczecinie, Klub 13 Muz w Szczecinie, Fundacja Made in Art, Mazowiecki Instytut Kultury, czy okręg zachodniopomorski Polski ego Związku Niewidomych.

Ponadto doktorant brał udział w międzynarodowych wystawach zwieńczających prestiżowe konkursy, jak: Cyprus Poster Triennial, Międzynarodowe Biennale Plakatu w Lublinie, Trnava Poster Triennial, Poster Quadrennial Bardejov czy Biennale Plakatu Polskiego w Katowicach, Plaster w Toruniu, 14. Golden Bee Global Biennale of Graphic Design w Moskwie.

W biogramie doktorant napisał, iż *w jego kręgu zainteresowań znajdują się tematy dotyczące łączenia praktycznych i teoretycznych kwestii związanych z grafiką projektową*, czego dowiodła przedstawiona do oceny praca doktorska. Warto również odnotować, iż pan Świtalski jest jednym z założycieli grupy projektowej Holi-styk studio, która zajmuje się szeroko pojętym projektowaniem oraz działalnością artystyczną. Fakt ten wydaje się mieć znaczenie, ponieważ łączy się z postawą doktoranta – jego *modus operandi* – zaprezentowaną w jego pracy doktorskiej.

Dorobek pana Świtalskiego – w tym zakwalifikowanie jego prac do udziału w międzynarodowych wystawach pokonkursowych, tematyka i jakość projektów oraz ranga instytucji kultury, z którymi współpracuje – dowodzą poziomu godnego przyszłego doktora sztuki.

Rozprawa doktorska mgr. Tomasza Świtalskiego składa się z trzech rozdziałów i trzynastu podrozdziałów, w tym cztery podrozdziały drugiego rzędu, a także podsumowania, bibliografii, spisu ilustracji oraz streszczeń w języku polskim i angielskim. Dysertacja zawiera również materiał ilustracyjny, na który składają się materiał fotograficzny (m.in. reprodukcje realizacji projektowych), a także diagramy i schematy, w tym również w autorskim opracowaniu (łącznie 89 ilustracji).

W rozdziale pierwszym doktorant kategoryzuje pojęcia potrzeb i wyjaśnienia je przede wszystkim w odniesieniu do dyscypliny projektowania, ale również szczegółowo do procesu projektowego.

Rozdział drugi poświęcony jest omówieniu wybranych metod i modeli procesów projektowych. Pań Świtalski opisuje w skrócie: podwójny diament (nie podwójny romb!) metodę etnograficzną, cykl HCD, Design Thinking. Doktorant uzasadnia również czemu i komu mają służyć przedstawione metody i modele. Autor konkluduje: *metodologie, procesy, metody mają przede wszystkim pomóc zrozumieć drugiego człowieka, społeczeństwo, użytkowników* (s. 65). Pan Świtalski również wyjaśnia sens takich terminów, jak: metoda, cel, użyteczność, potrzeba, odpowiedzialność, a nawet błąd. Przy czym o tym ostatnim pisze w tonie konstruktywnym: *liczy się celowość ich wykorzystania*. Błędy w procesie projektowym nazywa etapem koniecznym na drodze do osiągnięcia doskonałości.

Rozdział trzeci z kolei traktuje m.in. o cechach i zasadach budowania użyteczności i projektowania tyflografik, w tym specyfice gęstości informacji komunikatu tyflograficznego oraz klasyfikacji tyflografik ze względu na sposób ich wykonywania. Doktorant tym samym podkreśla wagę kwestii UX w projektowaniu dla osób z niepełnosprawnościami. Autor powołuje się m.in. na doskonały, zorientowany na UX i w tym celu oparty na multisensoryczności – projekt doktorski Lecha Kolasińskiego. Pan Tomasz Świtalski charakteryzuje doświadczenia sensoryczne i multisensoryczne osób z niepełnosprawnościami widzenia, wskazuje różnice między osobami ociemniałymi, niewidzącymi i niedowidzącymi. Autor wyjaśnia także czym jest grafika dotykowa, omawia – na potrzeby realizacji doktoratu – proces widzenia i postrzeganie rzeczywistości przez osobami z dysfunkcjami wzroku. Wzmiankuje o zagadnieniu substytucji sensorycznej oraz o narzędziach usprawniających naukę czytania i pisanie dla osób z dysfunkcją wzroku. W rozdziale tym pojawiają się również ważne refleksje doktoranta. Pan Świtalski zadaje na przykład ważne i trudne do odpowiedzi pytanie: jak ocenić, czy też jak minimalizować margines błędu w ocenie użyteczności dzieła tyflograficz-

nego? Szczegółowo opisane w tej części dysertacji zasady projektowania tyflografik oraz klasyfikacje stały się wyznacznikiem założeń projektowych do realizacji części praktycznej pracy doktorskiej

Dysertacja jest efektem niezwykle szerokiej i wnikliwej kwerendy doktoranta. Zawiera ona m.in. przegląd i omówienie różnorodnych pod względem dyscyplin i tematyki przykładów projektów rozwiązujących lub sygnalizujących realne problemy społeczne. Doktorant powołuje się między innymi na projekty artystyczne (np. K. Wodiczki), realizacje z obszaru komunikacji wizualnej (np. R. Edry), projektowania produktu (np. J. Chen), a nawet projekty dyplomowe (K. Gazda). Przytoczone przez pana Świtalskiego przykłady są adekwatne do omawianej problematyki, dobrze komunikują tok rozumowania autora i właściwie służą argumentacji.

Praca doktorska pana Mgr Tomasz Świtalskiego oparta została na bogatych i różnorodnych materiałach źródłowych. Są to m.in.: publikacje naukowe, popularno-naukowe, czasopiśma branżowe, pisma opiniotwórcze. Dysertacja posiada 272 przypisy rzeczowe i bibliograficzne, a bibliografia (w tym netografia) składa się z ok. 156. pozycji. Ponadto doktorant w swojej pracy powołuje się lub przytacza wypowiedzi projektantów (np. Lenk), artystów (Wodiczko, Strzeмиński), krytyków dizajnu i sztuki, teoretyków (Shaughnessy, Arnheim), socjologów (Krajewski), psychologów (m.in. Maslow, Norman, Csíkszentmihályi), pisarzy (np. Brecht, Nabokov, Tuwim), a nawet kompozytorów (Bernstein). Wszystkie są logicznie dobrane w kontekście omawianych zagadnień.

Warte uwagi (i godne pochwały) jest sięgnięcie przez doktoranta do słowników celem precyzyjnego wyjaśnienia niektórych kluczowych terminów, których znaczenia albo nie są znane, albo ulegają zatarciu lub wypaczeniu z powodu ich niepełnego zrozumienia – również przez projektantki i projektantów. Ten dydaktyzm może momentami nurzyć, ale w ogólnym rozrachunku jest wartościowym rozwiązaniem.

Treści zawarte w dysertacji dowodzą profesjonalizmu projektowego i badawczego doktoranta, jego dużej wiedzy z dziedziny projektowania dla osób niewidomych i niedowidzących oraz umiejętności krytycznego myślenia, które autor potrafi przełożyć na praktyczne zastosowanie. W swojej pracy doktorskiej pan Świtalski wykazuje się także wiedzą dotyczącą najczęstszych dysfunkcji zwroku, jak i typów oraz specyfiki rozwiązań projektowych dedykowanych dotkniętym nimi osób. Tym samym doktorant daje się poznać, jako osoba w pełni kompetentna do opracowania i realizacji projektu tyflograficznego.

Praca napisana z dużą starannością i uważnością, wywód jest klarowny, co w połączeniu z jej rzetelnością w kwestiach merytorycznych powoduje, iż czyta się ją z ogromną przyjemnością oraz z poczuciem chęci powtórnej lektury. Co ważne, treść opracowania, nawet

dla osoby znającej problematykę poruszaną przez doktoranta, skłania do refleksji i inspirowuje. Lekki język i precyzja wypowiedzi o trudnych i – niestety – niekoniecznie powszechnie znanych wielu projektantom i projektantkom zagadnień stanowią wartość dodaną. Niech to będzie sugestia pielęgnowania i rozwijania przez doktoranta, ale też jego przełożonych rzadkiej umiejętności wnikliwej analizy, właściwego wnioskowania, w końcu – artykułowania w przystępnej formie. Dysertacja pana Świtalskiego powinna być bezwzględnie wydana, również ze względu na potencjalnie różnorodną grupę beneficjentów.

Dysertacja autorstwa Tomasza Świtalskiego – poza wartością poznawczą – ma również charakter manifestu. Rezultatem rozważań doktoranta jest m.in. wskazanie przez niego kierunków rozwoju misji społecznej dizajnu. Autor postuluje większą uważność i zwracanie uwagi na realne problemy lub potrzeby społeczeństwa, a także opracowywanie rozwiązań projektowych, które będą skutecznymi odpowiedziami na konkretne i potrzeby społeczne (s. 38).

Postulat misji społecznej doktorant odnosi również do holistycznego podejścia do projektowania, w którym istotna jest interdyscyplinarna aktywność badawczo-projektowa, w celu osiągnięcia zamierzonego rezultatu za pośrednictwem projektu. Doktorant wskazuje także na kwestię odpowiedzialności projektantów za swoje działania w perspektywie przyszłych pokoleń, wpływu na ludzi i ich zdrowie, a także konsekwencji gospodarczych i etycznych. Uwaga moja – w tym kontekście zdecydowanie brakuje odniesienia do idei zrównoważonego rozwoju. Pan Świtalski bowiem ani razu nie porusza problematyki odpowiedzialności względem środowiska naturalnego.

Co jednak ważne – nosząca znamiona manifestu – dysertacja pana Świtalskiego nie ma jedynie deklaratoryjnego charakteru. Poprzez realizację praktycznej części pracy doktorskiej pan Tomasz dowodzi swojej konsekwencji i odpowiedzialności zarówno za słowa, które wypowiada jak i promowaną postawę projektową. Doktorant pisze: dizajn odpowiedzialny społecznie – skoncentrowany na użytkowniku i jego potrzebach, zadający pytania: dlaczego, co i dla kogo? – to coś zdecydowanie wykraczającego poza możliwości naszego wzroku

Któryś z wybitnych projektantów nie tak dawno powiedział: *design thinking* jest ważny, ale równie ważny jest *design doing*. Stwierdzenie to jest jak najbardziej prawdziwe, lecz bywa nieoczywiste na przykład w momencie, gdy osoba z wykształceniem projektanta komunikacji wizualnej podejmuje się projektu w innych dla reprezentowanej dyscypliny – obszarach; szczególnie w sytuacji, kiedy o systemowym wsparciu instytucji państwowych dla inicjatyw projektowych wspierających osoby z niepełnosprawnościami nie ma w Polsce jeszcze mowy. Praktyczna część pracy doktorskiej Tomasza Świtalskiego dowodzi, że promowana przez doktoranta postawa projektowa, wbrew okolicznościom w postaci innej specjalizacji i braku wsparcia – jest nie tylko możliwa, ale też może przynieść bardzo dobre rezultaty.

Zarówno z dysertacji-manifestu pana Tomasza, jak i jego pracy praktycznej można wyciągnąć kolejny wniosek, bądź utwierdzić się w przekonaniu, iż problemy projektowe przed którymi stają projektantki i projektanci, potrzeby, na które mają wypracować rozwiązania, a także społeczna odpowiedzialność powodują zacieranie się granic między specjalizacjami. Istotna bowiem jest działalność projektowa zorientowana na oczekiwany skutek, służąca rozwiązywaniu problemów, niezależnie od tego, w czym się specjalizujemy. Nie jest to zapewne nic odkrywczego, jednak godny uwagi jest fakt, że poglądy pana Świtalskiego znajdują odbicie w jego pracy praktycznej, tym samym dowodzą sprawczości tego sposobu myślenia. W końcu doktorant specjalizuje się w projektowaniu identyfikacji wizualnych i plaktów, a mimo to potrafił doskonale wykorzystać swoją postawę projektową w innym obszarze. Pracę praktyczną mgr. Świtalskiego można bowiem określić mianem projektu usługi, wykorzystującą tyflografikę i projektowanie produktu, albo wyłącznie projektem tyflograficznym narzędziem terapeutycznym lub/i edukacyjnym. Pojawia się jednak pytanie, czy kategoryzowanie – lub jak kto chce – etykietowanie ma jakikolwiek sens, skoro cel został przez doktoranta osiągnięty dzięki jego kompleksowemu podejściu do problemu projektowego.

Uwagi.

Jest ich niewiele, odniosę się tylko do jednej kwestii. Nie można zgodzić się ze stwierdzeniem autora, że projektowanie graficzne, to dyscyplina sztuk wizualnych. Różnic jest na tyle dużo, że nie ma sensu pisać o nich w recenzji. Dość powiedzieć za profesorem Krzysztofem Lenkiem *artysta tworzy dla siebie, projektant zawsze dla innych*.

Zakres praktycznej części pracy doktorskiej obejmuje: opracowanie koncepcji, założeń i realizacja prototypu projektu. W zakresie szczegółowym w jej skład wchodzi: matryce oraz moduły tyflograficzne z pięcioma, zróżnicowanymi fakturami. Integralnym elementem narzędzia są również trzy scenariusze ćwiczeń opracowane wraz ze specjalistkami Polskiego Związku Niewidomych okręgu zachodniopomorskiego. Ćwiczenia poświęcone są problemom terapeutycznym, edukacyjnym i rehabilitacyjnym nie tylko związanym bezpośrednio z dysfunkcją wzroku, ale również i pośrednio, a więc z jej konsekwencjami lub powiązaniem w postaci innych schorzeń: epilepsja, zespół Aspergera, ADHD, zaburzenia integracji sensorycznej). Jak napisał doktorant w dokumentacji swojego projektu doktorskiego: *narzędzie HAPPY dedykowane jest głównie ośrodkom/instytucjom/szkołom zajmującym się edukacją/terapią osób z zaburzeniami widzenia w różnym wieku*. Tym samym użytkownikami narzędzia HAPPY... są tyflopedażki i tyflopedaży; z kolei osoby ociemniałe, niewidzące i niedowidzące są zarówno użytkownikami, jak i beneficjentami pracy doktorskiej pana Świtalskiego.

*HAPPY* – prototyp narzędzia terapeutycznego do codziennej pracy tyflop pedagoga/tyflop edagożki z osobą/osobami z dysfunkcjami wzroku jest odpowiedzią na problem w postaci zarówno braku, jak i ograniczonej dostępności narzędzi terapeutycznych dla terapeutek i terapeutów pracującymi z osobami z poważnymi dysfunkcjami widzenia. Zdiagnozowana przez doktoranta – i zweryfikowana ze specjalistami – realna potrzeba, a także jego wiedza dotycząca m.in. projektowania tyflografii posłużyły do stworzenia założeń projektowych przedmiotowego narzędzi. Pan Tomasz Świtalski dosłownie wykorzystał zasady dotyczące tworzenia tyflografik, które opisuje w dysertacji (s. 97), a także uwzględnił potrzeby oraz specyfikę pracy terapeutek i terapeutów, w wyniku których stworzone przez niego narzędzie pozwala realizować pracę terapeutyczną mobilną oraz jest ono skalowalne w zakresie funkcjonalności, stopnia trudności czy różnorodności odczuć haptycznych (dotykowych). Ważnymi atrybutami projektu, które określił pan Świtalski są także kwestie trwałości i możliwości dezynfekcji zastosowanych materiałów.

Praktyczna część pracy doktorskiej Tomasza Świtalskiego ma charakter interdyscyplinarny. Interdyscyplinarność miała miejsce kilkakrotnie. Po pierwsze na różnych etapach procesu projektowego: od rozpoznania i dookreślenia potrzeby po opracowanie scenariuszy użytkowania w ścisłej współpracy z tyflop edagożkami. Doktorant pozyskiwał także niezbędną wiedzę merytoryczną do realizacji swojego projektu poprzez kontakt z podmiotami (instytucjami, towarzystwami i fundacjami) specjalizującymi się w wniesieniu pomocy i terapii osobom z niepełnosprawnościami zmysłu wzroku. Po drugie współpraca interdyscyplinarna zaistniała także na etapie procesu technologicznego z Laboratorium Realizacji, Centrum Przemysłów Kreatywnych w Szczecinie.

Opisany przez doktoranta proces projektowy narzędzia *HAPPY*... nie budzi żadnych zastrzeżeń. Co ważne, miał on charakter iteracyjny – poszczególne jego etapy były konsultowane ze specjalistami (jedną z grup użytkowników oraz technolodzy), a poszczególne prototypy był kilkakrotnie testowane z użytkownikami i beneficjentami. W oparciu o wnioski wyniesione z powyższych wprowadzano poprawki i zmiany w zarówno w kwestiach funkcjonalnych, jak i technologicznych. Ponadto – już na bazie ostatecznego kształtu prototypu – doktorant wskazał potencjalne, kolejne scenariusze użytkowe i na tej podstawie stworzył kierunki dalszej rozbudowy narzędzia, w dodatku które chce upowszechnić poprzez darmowy dostęp na licencji Creative Commons..

Warty uwagi jest także fakt, że projekt autorstwa Tomasza Świtalskiego jest systemem otwartym. Narzędzie *HAPPY*... daje bowiem możliwość tworzenia dowolnych scenariuszy poznawczych, terapeutycznych oraz socjalizujących. Jak napisał autor *można [je] swobodnie rozbudowywać, transformować oraz zaadaptować do potrzeb konkretnej grupy użytkowników/ użytkowników. Ponadto na bazie narzędzia HAPPY można wypracowywać własne zasady czy metody pracy – współpraca z innymi ośrodkami/jednostkami/instytucjami może wygenerować*

*nowe drogi rozwoju narzędzia, przynosząc kolejne perspektywy oraz możliwości użytkowe czy realizacyjne. Opisana powyżej uniwersalność i narzędzia HAPPY... jest zapewne rezultatem ścisłej współpracy z terapeutkami, za którą stoi godne pochwały holistyczne podejście doktoranta do szukania skutecznych odpowiedzi na konkretne potrzeby.*

Wnioski wyciągnięte z analizy dzieła stanowiącego pracę doktorską, jak i rozprawy doktorskiej pozwalają wyróżnić profesjonalizm pana Tomasza Świtalskiego w badawczym i projektowym dążeniu do rozwiązania problemu projektowego. Jak starano się opisać w powyższej recenzji, doktorant wykazał się między innymi umiejętnością diagnozy realnej potrzeby, profesjonalną empatią, innowacyjnością, odpowiedzialnością, świadomością, umiejętnością współpracy interdyscyplinarnej, a także dobitnie udowodnił nie tylko to, że posiada umiejętności akademickie na poziomie doktora, ale potrafi przełożyć je na praktykę projektową.

Po zapoznaniu się z pracą doktorską mgr. Tomasza Świtalskiego stwierdzam, iż stanowi ona oryginalne dokonanie artystyczne oraz dowodzi ogólnej wiedzy teoretycznej kandydata. Tym samym mgr Tomasz Świtalski spełnił wszelkie warunki niezbędne do uzyskania przez niego tytułu doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej: sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy artystycznej.

Ponadto wnioskuję do Uczelnianej Rady ds. Nauki i Jakości Kształcenia Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu o **wyróżnienie** pracy doktorskiej pana mgr. Tomasza Świtalskiego i gratuluję!



Tomasz Bierkowski